

ks. Marek Story

id <https://orcid.org/0000-0003-3637-9684>

WYŻSZA SZKOŁA PRAWA I ADMINISTRACJI RZESZOWSKA SZKOŁA WYŻSZA Z SIEDZIBĄ W RZESZOWIE

Konsekwencje zabójstwa w świetle ksiąg pokutnych. A co jeśli jego ofiarą była osoba duchowna?

Życie człowieka jest najwyższą wartością, którą na przestrzeni wieków próbowano poddać prawnej ochronie i obronie. Każdy człowiek posiada prawo do życia, które stanowi jego podstawowe prawo wynikające z samego faktu bycia człowiekiem¹. Problematyka ochrony życia człowieka, chociażby w perspektywie toczących się na świecie wojen i konfliktów zbrojnych, czy też zmian dotyczących dopuszczalności w wielu krajach aborcji i eutanazji, jest dziś nie tylko bardzo aktualna, ale generuje często ożywioną dyskusję obejmującą chociażby kwestię narodzin, życia i śmierci człowieka.

Należy podkreślić, że stanowisko Kościoła katolickiego w kwestii ochrony i obrony życia ludzkiego jest jednoznaczne i niebudzące wątpliwości². Jan Paweł II w encyklice *Evangelium vitae* w sposób jednoznaczny staje w obronie życia³. Papież Polak podkreśla w niej, że

obrona i promocja życia ludzkiego jest przejawem uczestnictwa w misji królewskiej Chrystusa i dlatego powinna mieć charakter „posługi miłości”, która się wyraża przez świadectwo osobiste, różne formy wolontariatu, działalności

¹ M. Tacikowska, *Przestępstwo eutanazji w prawodawstwie Kościoła katolickiego*, „Kościół i Prawo” 14 (2012) nr 1, s. 209.

² R. Pankiewicz, *Ochrona życia w prawie kanonicznym i polskim*, „Kościół i Prawo” 9 (2020) nr 1, s. 28.

³ M. Ozorowski, *Życie jako wartość w „Evangelium vitae” Jana Pawła II*, „Studia Teologiczne” 17 (1999), s. 55-64.

społecznej i zaangażowania politycznego. Jest to potrzeba szczególnie nagląca w chwili obecnej, gdy „kultura śmierci” tak agresywnie atakuje „kulturę życia” i często wydaje się nad nią przeważać. Przede wszystkim jest to potrzeba zrodzona z wiary, „która działa przez miłość” (Ga 5, 6)⁴.

Również obowiązujący kodeks prawa kanonicznego w kan. 1397 § 1 przypomina o ochronie życia każdej osoby i stanowi, że kto popełnia zabójstwo winien zostać „ukarany stosownie do ciężkości przestępstwa pozbawieniami i zakazami”, które są zawarte w kan. 1336⁵. Jeżeli natomiast zostało dokonane wobec osób wymienionych w kan. 1370 – między innymi Biskupa Rzymu, biskupa, duchownego – podlega karom w nim ustanowionym⁶.

Celem artykułu jest zbadanie konsekwencji zabójstwa w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, ze szczególnym uwzględnieniem początku średniowiecza, na podstawie ksiąg pokutnych. Analiza ta skupi się na konsekwencjach grożących osobom, które dopuściły się zabójstwa, zwłaszcza jeśli ofiarą zabójstwa była osoba duchowna, zgodnie z cytowanym kodeksem prawa kanonicznego. Istotne jest również zbadanie, czy na wymiar pokuty wpływały okoliczności towarzyszące zabójstwu, status sprawcy oraz różnice w traktowaniu zabójstwa dokonanego w sposób umyślny i przypadkowy.

Księgi pokutne (*libri poenitentiales*), zwane także penitencjałami, wraz z sakramentarzami wchodzi w zbiorę tak zwanego prawa specjalnego i stanowią jedno z pośrednich źródeł poznania prawa kanonicznego, zwłaszcza prawa karnego⁷.

4 Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, 25.03.1995, nr 87.

5 Do zakazów i pozbawień, o których stanowi kan. 1336, należą: kara ograniczenia wolności, stanowiąca zakaz lub nakaz przebywania na określonym miejscu/terytorium; pozbawienie władzy, urzędu, zadania, prawa, przywileju, uprawnienia, łaski, tytułu, odznaczenia, nawet czysto honorowego; ogólny zakaz korzystania z powyższych aktów lub zakaz korzystania z nich w określonym miejscu lub też poza określonym miejscem, tego rodzaju zakazy nie powodują jednak nieważności; zgodnie z § 2 omawianego kanonu, zakaz korzystania z tych aktów może być ustanowiony w formie kar *ferendae* oraz *latae sententiae*, natomiast pozostałe kary można ustanowić tylko w formie kar *ferendae sententiae*.

6 Zgodnie z kan. 1370, w którym ustanowione są kary za przestępstwa czynnej zniewagi osób duchownych, za zabójstwo papieża grozi kara ekskomuniki *latae sententiae*, jeżeli sprawca jest duchownym, stosownie do ciężkości przestępstwa, można zastosować także inną karę, również wydalenie ze stanu duchownego. Gdy przestępstwo dotyczy osoby posiadającej sakrę biskupią, to sprawca podlega karze interdyktu *latae sententiae*, a jeżeli jest duchownym – również suspensie *latae sententiae*. Zabójstwo duchownego lub zakonnika – z pogardy dla wiary, Kościoła, władzy lub posługi kościelnej – powinno podlegać sprawiedliwej karze.

7 I. Subera, *Historia źródeł i nauki prawa kanonicznego*, Warszawa 1977, s. 62–65.

Penitencjały były przede wszystkim drobiazgowym zbiorem przepisów i zasad dotyczących sprawowania sakramentu pokuty. Zawierały one szczegółowe i precyzyjne listy przewinień oraz taryfy pokutne uzależnione od tego, kto i kiedy dany grzech popełnił. Początkowo miały one służyć jako pomoc w poszczególnych zakonach, wskazując spowiednikom, jakimi zasadami powinni się kierować przy wyznaczeniu pokuty penitentowi⁸. Nowość dotyczyła przede wszystkim dwóch aspektów: pokuta stała się powtarzalna oraz szafarzem pokuty mógł być prezbiter – ksiądz, a nie tylko biskup, jak miało to miejsce wcześniej⁹.

1. Zabójstwo w księgach pokutnych „in genere”

Księgi pokutne irlandzkie i brytyjskie

Analizując księgi pokutne, widzimy, że już w starożytności kładziono szczególny nacisk na spowiedników, aby czuwali i bronili ludzkiego życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Postanowienia synodu św. Patryka z 456 roku, wchodzące w skład ksiąg pokutnych, jasno określają, że chrześcijanin, który dopuścił się zabójstwa, podobnie jak cudzołożnik lub osoba korzystająca z porad wróżbity, powinien pokutować przez rok, a następnie udać się w towarzystwie świadków do kapłana, który miał prawo zwolnić go z dalszej pokuty¹⁰. W przypadku dokonania zabójstwa taka pokuta wydaje się jednak relatywnie nie wysoka, gdyż jest równoważna z pokutą nałożoną za cudzołóstwo lub praktykowanie czarów.

8 Pokuta w świetle ksiąg pokutnych polegała na dokładnym wypełnieniu pokuty przypisanej do każdego grzechu i specyficznego umartwienia określonego pod względem rodzaju (post, odmówienie modlitw, leżenie krzyżem, zadawanie sobie razów, jałmużna), ilości i jakości (długość postu liczona w dniach, tygodniach, miesiącach i latach; post wyłącznie o chlebie i wodzie, bez mięsa, wina i piwa; bez tłuszczu lub jeszcze inaczej sformułowany). Por. P. Erdő, *Storia delle fonti del diritto canonico*, Venezia 2008, s. 61 (Manuali – Facoltà di Diritto Canonico San Pio X, 2); M. Story, *Połowania duchownych w świetle ksiąg pokutnych*, „Kościół i Prawo” 10 (2021) nr 1, s. 242–243.

9 J. Szymański, *La prassi penitenziale sul ministro della penitenza nell'alto Medioevo (VI–X sec.)*, „Teologia i Człowiek” 39 (2017) nr 3, s. 27–28.

10 *Synod św. Patryka*, tłum. B. Frontczak, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 3 (Synody i Kolekcje Praw, 5).

Sto lat później, w *Księdze pokutnej św. Kolumbana*¹¹ powstałej około 543–615 roku, za zabójstwo bliźniego należało pokutować na wygnaniu przez trzy lata, żyjąc o chlebie i wodzie. Po tym okresie pokuty penitent miał powrócić do siebie¹². Tłumaczenie dosłowne wskazuje na powrót do domu, natomiast biorąc pod uwagę cały kontekst, może to też oznaczać powrót do rodziny (*domus*), do swojej wspólnoty (*communitas*) lub ojczyzny (*patria*). Po powrocie penitent miał zadość uczynić rodzinie zabitego na mocy sprawiedliwości oraz powinności za popełniony grzech względem miłości Boga (Rdz 4, 1–16), naprawić wyrządzone zło, a także spoczywał na nim obowiązek modlitwy za Kościół. Po dopełnieniu tych obowiązków, otrzymawszy zezwolenie od kapłana¹³, penitent mógł zostać dopuszczony do ołtarza¹⁴. Oznaczało to pozwolenie na partycypowanie w kulcie, czyli wejście do wspólnoty oraz możliwość przyjmowania Komunii Świętej, zgodnie z zasadą *santae sanctis* – rzeczy święte udziela się świętym¹⁵.

W połowie siódmego wieku *Kanony irlandzkie*, odwołując się do synodu irlandzkiego oraz św. Grzegorza z Nazjanzu poświęcają wiele miejsca kwestii zabójstwa i określają zasady, którymi powinni kierować się spowiednicy, wyznaczając grzesznikom pokutę, aby zadośćuczynić za swoje winy i osiągnąć na nowo pojednanie z Bogiem. Wspomniana księga pokutna nie mówi o zabójstwie w sposób ogólny, ale rozróżnia osoby, które zostały pozbawione życia: rodzice, kobiety w ciąży, „dzieci w łonie matki”, biskupi, prezbiterzy. Ponadto mówi o zabójstwie dokonanym w sposób świadomy lub też nieświadomy wynikający z ignorancji, za co pokuta miała być o połowę mniejsza. W przypadku świadomego zabicia rodzica należało

¹¹ Irlandzki pustelnik, później mnich i opat, od 591 roku misjonarz w Europie. Zmarł w Bobbio w Italii.

¹² „Post tres annos revertatur in sua”.

¹³ „Iudicio sacerdotis” to *ablative assoluto* i jako takie ma funkcjonować niezależnie od zdania głównego; można je przetłumaczyć na różny sposób: otrzymawszy zezwolenie od kapłana („zezwolenie” od kapłana wydaje się salomonowym rozwiązaniem, ponieważ niesie ze sobą walor zarówno prawny, jak i sakramentalny; po „przeprowadzeniu osądu” kapłana; wydaniu wyroku przez kapłana; mocą władzy kapłana, ponadto, „iudicium” oprócz konotacji prawnej może też mieć charakter sakramentalny, wskazując na spowiedź, czyli po spowiedzi u kapłana).

¹⁴ „Ingatur altario” to metonimia – figura retoryczna, na mocy której oddaje się jedną ideę, posługując inną, czy to figurą, czy to obrazem.

¹⁵ *Księga pokutna św. Kolumbana*, tłum. S. Kalinkowski, w: *Księgi pokutne*, s. 34. Wydaje się, że tutaj, podobnie jak w przypadku „iudicio sacerdotis”, autor księgi pokutnej celowo nie określa konkretnie jak to ma wyglądać, bo od przypadku do przypadku, od wspólnoty do wspólnoty rzeczywistość może wyglądać różnie – inaczej w przypadku drobnego pokutnika odmiennie w przypadku świętokradcy czy też jak tutaj zabójcy.

pokutować przez czternaście lat o chlebie i wodzie czyniąc zadośćuczynienie. Gdyby jednak do zabójstwa rodzica doszło w sposób nieświadomy, to pokuta miała być zmniejszona do siedmiu lat¹⁶.

Jeszcze więcej uwagi w wyznaczeniu odpowiedniej pokuty za popełnienie zabójstwa poświęcają *Kanony walijskie* określane również jako *Kary za przestępstwa*. Znajdujemy tutaj dość interesujące rozróżnienie między zabójstwem dokonanym z „zamysłem” lub z „zawiści”. W pierwszym przypadku pokuta miała polegać na oddaniu trzech niewolnic i trzech niewolników, natomiast w drugim – czterech niewolnic i czterech niewolników¹⁷. Ponadto, *Kanony walijskie* różnicują pokutę w zależności od statusu społecznego sprawcy. Zabójstwa dokonane przez niewolnika skutkowało surowszą pokutą niż w przypadku człowieka wolno urodzonego, dla którego pokuta była relatywnie łagodniejsza. Oprócz tego odpowiedzialność spadała także na rodziny, której członek dopuścił się zabójstwa i następnie uciekł. W takiej sytuacji krewni przestępcy mieli piętnaście dni, aby zrekompensować rodzinie zmarłego utratę bliskiego. Jeśli by tego nie uczynili, mieli zostać wyrzuceni z ojczyzny¹⁸.

Na przełomie VII i VIII wieku wydany został *Discipulus Umbriensium*, który poświęca cały czwarty rozdział pokucie za dopuszczenie się zabójstwa. O wysokości pokuty za pozbawienie kogoś życia decydował spowiednik, który mógł penitenta ukarać pokutą trwającą od siedmiu do dziesięciu lat¹⁹. Podobna pokuta groziła za zabicie człowieka w ramach pomszczenia swojego krewnego, jednak w tej sytuacji penitent mógł zmniejszyć długość jej trwania o połowę, jeśli zadośćuczynił

¹⁶ *Kanony irlandzkie*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne*, s. 48–49.

¹⁷ *Kanony walijskie lub kary za przestępstwa*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne*, s. 58. W tymże penitencjale znajdujemy także rozwiązania dotyczące sytuacji, jeśli kogoś podejrzewano o dokonanie zabójstwa i co należało zrobić w takiej sytuacji: „gdyby ktoś został oskarżony przed sądem i pozostawał uparty przy składaniu zeznań, w czasie procesu został zabity, nakazujemy, by wykupiono dwie niewolnice i dwóch niewolników. Gdyby natomiast utracił rękę, nogę lub inną część ciała, niech wie, że powinien otrzymać dwie części ceny. Gdyby kogoś podejrzewano o zabójstwo, a nie znaleziono na to dowodów, to w obecności czterdziestu siedmiu wyznaczonych mężczyzn, dwudziestu czterech powinno przysiąc, że człowiek ten mówi prawdę, w ten sposób niech odejdzie bez wyroku. Gdyby nie przysięgli, niech odda trzy niewolnice i trzech niewolników i niech będzie bezpieczny”.

¹⁸ *Kanony walijskie lub kary za przestępstwa*, s. 59.

¹⁹ Jeśli zabójstwo było dokonane pod wpływem gniewu, to należało pokutować przez trzy lata, jeżeli przypadkowo to przez rok. Gdy śmierć była zadana napojem trującym, to przez siedem lat lub więcej, a jeśli powodem zabójstwa była kłótnia, to przez dziesięć lat.

ekonomicznie rodzinie zmarłego²⁰. Za zabójstwo człowieka na wojnie należało pokutować przez czterdzieści dni.

W *Księdze pokutnej Pseudo-Kummeana*, pochodzącej z VIII wieku i zwanej również *Excarpsus Cummeani*²¹, występuje rozróżnienie pomiędzy zabójstwem umyślnym, dokonanym z premedytacją, pochodzącym z nieprzymuszonej woli, a zabójstwem przypadkowym, wynikającym z ułomności natury ludzkiej lub dokonanym w sposób nieświadomy i niedobrowolny, czyli „non sponte, neque ex voto aut scientia aut voluntate, sed casu”. Ten podział przestępstw był już przewidziany na synodzie w Ancyrze, który odbył się w 314 roku²², gdzie dokonano rozróżnienia pomiędzy przestępstwami, które popełniono dobrowolnie (*voluntarie*) z premedytacją, a tymi, które są wynikiem niedobrowolności, czyli popełnionymi „non sponte nec consulto aut de industria” i określanymi jako „casualia”²³.

Według *Księgi pokutnej Pseudo-Kummeana*, za zabójstwo dokonane z premedytacją, czyli zabójstwo umyślne, należało nieustannie pokutować, a pod koniec życia takiej osoby można było uznać ją za godną przyjęcia Komunii Świętej. Natomiast za zabójstwo przypadkowe (*non voluntariae*) należało nałożyć pokutę trwającą pięć lat, z czego trzy lata trzeba było spędzić o chlebie i wodzie. Ponadto, analizowana księga pokutna zaznacza, że za sprzyjanie lub podżeganie do zabójstwa, do którego później doszło, należało pokutować przez siedem lat, a za usiłowanie dokonania zabójstwa przez trzy lata. Kobieta, która dopuściła się aborcji, miała pokutować przez trzy lata o chlebie i wodzie, a gdyby zabiła swoje już urodzone dziecko, pokuta miała trwać piętnaście lat. Nadto penitencjał wprowadza rozróżnienie na zabójstwo dokonane w bitwie pod wodzą króla, za co należało pokutować przez jeden rok, za udział w bitwie po stronie wojsk barbarzyńskich, co wymagało trzyletniej pokuty i za udział w rzezi chrześcijan, co było obwarowane czynieniem pokuty aż do śmierci. Prócz tego dokument wymienia zabójstwo dokonane za pomocą trucizny znajdującej się w napoju, za co należało pokutować przez co najmniej siedem lat²⁴.

20 *Discipulus Umbriensium*, tłum. A. Baron, w: *Księgi pokutne*, s. 135–136.

21 *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne*, s. 86.

22 Był to synod Kościoła wschodniego, który odbył się w stolicy rzymskiej prowincji Galacji (dziś Ankara, stolica Turcji).

23 Sprawca przestępstwa umyślnego, w myśl kanonu 22 synodu w Ancyrze, miał pokutować przez siedem lat, przypadkowego – pięć lat. Podobnie tę kwestię normuje synod w Elwirze, w kanonie 5. Por. M. A. Myrcha, *Problem winy w karnym ustawodawstwie kanonicznym: (ciąg dalszy)*, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawnohistoryczny” 14 (1971) nr 3–4, s. 70–71.

24 *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*, s. 100–101.

Księgi pokutne galijskie i italskie

Najstarsza księga pokutna pochodząca z Francji, *Księga pokutna z Burgundii*, powstała około 700–725 roku już na samym początku podejmuje zagadnienie zabójstwa. Jeśli ktoś dopuścił się zabójstwa, a miało ono charakter przypadkowy²⁵, okres czynienia pokuty wynosił od pięciu do siedmiu lat, przy czym trzy lata należało żyć o chlebie i wodzie. Za sprzyjanie czy też podżeganie do zabójstwa, do którego później doszło w obecności tej osoby jako prowokującej, należało pokutować przez siedem lat, w tym trzy lata o chlebie i wodzie. Dla osoby, która usiłowała dokonać zabójstwa, przewidziana była trzyletnia pokuta²⁶. Identyczne rozwiązania znajdujemy w penitencjałach powstałych około 750 roku w Paryżu²⁷, kilkanaście lat później około 775–800 roku we Florencji²⁸ oraz w *Księdze pokutnej z Merseburga* powstałej pod koniec VIII wieku na północy Włoch²⁹. Przy czym *Księga pokutna z Florencji* obniża pokutę o chlebie i wodzie z trzech do dwóch lat. Co ciekawe, podobna pokuta jak za nieumyślne zabójstwo była przewidziana za krzywoprzysięstwo.

Nowe światło na temat zabójstwa rzuca biskup diecezji Cambrai Halitgarius, który sprawował swoją godność w latach 817–831³⁰. Według niego gdyby ktoś zabił człowieka w czasie wyprawy wojennej, miał pokutować przez dwadzieścia jeden tygodni. W sytuacji natomiast przypadkowej śmierci, gdy ktoś kogoś zabił w obronie własnej lub obronie kogoś ze swoich bliskich, nie ponosił za to żadnej kary. Gdyby jednak penitent chciał pościć z powodu tego, co się stało, mógł dobrowolnie podjąć nieokreśloną przez penitencjał pokutę. Biskup Halitgarius przywołuje również

25 „Si quis vero homicidium casu fecerit, id est non volens”.

26 *Księga pokutna z Burundii*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne*, s. 261–262. Księga ta w swoim prologu w sposób obrazowy wyjaśnia, skąd bierze się różnorodność pokuty: „Tak samo lekarze ciała przepisują lekarstwa według różnych zasad. Inaczej leczą rany, inaczej choroby, jeszcze inaczej wzdęcia, siność, inaczej gangrenę, anemię, złamania i oparzenia. Podobnie duchowe schorzenia, choroby, winy i bóle, niedomagania i słabości należy leczyć różnymi metodami. Jednak lekarzy duchowych jest niewielu, zatem aby poznać te rzeczy, uleczyć je i wzmocnić to, co słabe, wskazujemy nawet te nieliczne nakazy zgodnie z tradycjami starszych i naszym częściowym zrozumieniem, gdyż częściowo prorokujemy i częściowo poznajemy”.

27 *Księga pokutna z Paryża*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne*, s. 271.

28 *Księga pokutna z Florencji*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne*, s. 279.

29 *Księga pokutna z Merseburga*, tłum. A. Caba, w: *Księgi pokutne*, s. 289–290.

30 M. Tomaszek, *Penitencjał biskupa Halitgara i karolińskie państwo stanu pokutnego*, „Kwartalnik Historyczny” 127 (2020) nr 4, s. 761–762.

sytuację, w której do zabójstwa doszło w czasie pokoju, kiedy to nie miały miejsca walki o władzę ani nie było ono spowodowane brakiem przyjaźni, lecz nadrzędnym motywem był rabunek czyjegoś mienia. W takiej sytuacji należało pościć przez dwadzieścia osiem tygodni, a skradziony majątek zwrócić żonie zabitego lub jego dzieciom³¹.

Księga pokutna z klasztoru św. Huberta, powstała około 850 roku w Ardenach, składa się z sześćdziesięciu dwóch kanonów. Trzy pierwsze kanony dotyczą zabójstwa. Oprócz zagadnienia związanego z szeroko rozumianym wspieraniem innej osoby, aby ta dokonała zabójstwa, tenże penitencjał mówi przede wszystkim o zabójstwie umyślnym. Za taki czyn należało pokutować przez dziesięć lat, będąc jednocześnie pozbawionym możliwości korzystania z Komunii Świętej i dopiero po tym okresie, po pozytywnej opinii wydanej przez kapłana, można było otrzymać rozgrzeszenie i w konsekwencji przyjmować Komunię Świętą. W przypadku zabójstwa, które miało charakter przypadkowy, należało pokutować przez okres pięciu lat³².

Z kolei powstała w dziewiątym wieku *Księga pokutna Ps.-Grzegorza III*³³ podejmuje zagadnienie zabójstwa dokonanego w kręgu własnej rodziny, wśród osób, które były powiązane więzami krwi. Kto dopuścił się zabójstwa własnego ojca, matki, brata lub siostry miał pokutować przez czternaście lat, z czego połowa tej pokuty miała być zrealizowana na wygnaniu (*esule*). Ponadto w księdze podejmowana jest sprawa pobicia, którego w gniewie dopuściła się kobieta wobec swojej niewolnicy, a ta w konsekwencji zmarła. Jeśli miało to charakter świadomy i dobrowolny, to miała pokutować przez siedem lat, a jeśli przypadkowy – przez pięć lat. Do powyższej pokuty załączono klauzulę, że gdyby kobieta, która popełniła ten grzech, zachorowała, mogła zostać dopuszczona do Komunii Świętej³⁴.

31 *Księga pokutna Halitgariusza*, tłum. A. Baron, J. Łukaszevska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne*, s. 325–326. Biskup Halitgariusz w prologu wyjaśnia, że celem księgi pokutnej jest okazanie pomocy spowiednikom, ponieważ penitencjał ułatwi im szybkie znalezienie informacji o pokucie za konkretne grzechy. Ponadto biskup Cambrai zachęcał spowiedników, aby podejmowali post w intencji penitentów: „podobnie żaden lekarz nie jest w stanie uleczyć chorego z ran, jeśli się nie narazi na fetor” oraz, aby okazywali im pocieszenie i modlili się w ich intencji.

32 *Księga pokutna ze świętego Huberta*, tłum. J. Łukaszevska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne*, s. 332.

33 Autor we wstępie wyjaśnia, że z niepokojem dostrzega, że pokuty, które spowiednicy zadają penitentom są bardzo pomieszane i różnią się od siebie. Dlatego celem księgi pokutnej, jak autor zaznacza we wstępie, jest ujednoczenie nadawanych przez spowiedników pokut.

34 *Księga pokutna Ps.-Grzegorza III*, tłum. A. Baron, J. Łukaszevska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne*, s. 349.

Biskup Burchard w *Księdze dziewiętnastej o pokucie*, powstałej około 1008–1012 roku³⁵, przypomina, że kapłani w czasie spowiedzi powinni zapytać penitenta niezależnie od tego, czy był to mężczyzna, czy kobieta, czy zabił kogoś. Chodziło tutaj dokładnie o zabójstwo z własnej woli, dokonane z chciwości w celu zabrania dóbr należących do ofiary lub też z powodu zemsty na swoich rodzicach³⁶. Nie chodziło tutaj o zabójstwo z konieczności czy też zabicie swojego nieprzyjaciela³⁷. Za wspomniane zabójstwo należało pokutować przez czterdzieści dni o chlebie i wodzie przez kolejnych siedem lat³⁸.

Ponadto biskup Wormacji omawia, jaką pokutę należało nałożyć za zabójstwo na wojnie, dokonując jednocześnie jasnego rozróżnienia, czy było ono związane

35 Księga biskupa w Wormacji nazywana jest *Korektorem (Corrector)* lub *Lekarzem (Medicus)*, bo zawiera w pełni sposób „poprawy ciała i lekarstwa dla duszy, a także poucza każdego kapłana, nawet prostego, w jaki sposób przychodzić z pomocą każdemu, zakonnikowi i świeckiemu, biednemu i bogatemu, dziecku, młodzieńcowi, starcowi, umierającemu, zdrowemu, choremu, w każdym wieku i obojga płci”.

36 Ponadto spowiednik powinien zapytać, czy penitent nie dopuścił się morderstwa swoich bliskich krewnych: brata, siostry, stryja, wuja, ciotki, stryjenki.

37 „Sine necessitate non in hoste”.

38 „W pierwszym roku po tych czterdziestu dniach, powinieneś wstrzymać się w ogóle od wina, miodu, sera tłustych ryb, ale nie dotyczy to dni świątecznych w danym biskupstwie, które świętuje cały lud. Jeśli byłbyś w dalekiej podróży, w kraju wroga, na królewskim dworze albo skłoniony jakąś chorobą, wtedy wolno ci za jednego denara, albo za cenę jednego denara, albo nakarmienie trzech ubogich, wykupić post we wtorek, czwartek, sobotę, jednak w taki sposób, że używasz tylko jednego pokarmu z wyżej wymienionych, to znaczy, pijesz wino, albo miód, albo słodkie piwo. Gdy wrócisz do domu lub wyzdrowiejesz, nie możesz w żaden sposób sobie pobłażać. Po upływie roku, wrócisz do kościoła, gdzie przyjmiesz pocałunek pokoju. W drugim i trzecim roku, będziesz pościł podobnie, chyba że możesz odkupić post za wspomnianą cenę we wtorek, czwartek i sobotę, gdziekolwiek jesteś. Pozostałe dni masz pilnie zachowywać post, jak w roku pierwszym. W pozostałych czterech latach, powinieneś pościć trzy czterdziestnice oraz w przepisane dni. Najpierw przed Wielkanocą z innymi chrześcijanami, drugi raz przed świętem św. Jana Chrzciciela, a jeśli coś pozostanie potem wypełnisz. Trzeci raz przed Bożym Narodzeniem, masz się powstrzymać od wina, miodu, słodkiego piwa, mięsa, tłuszczu, sera i tłustych ryb. W czterech wspomnianych latach we wtorki, czwartki i soboty, możesz spożywać, co chcesz. Natomiast w poniedziałki i środy możesz odkupić post za wspomnianą wyżej cenę. W piątek zawsze masz zachować post o chlebie i wodzie. Gdy te lata miną, przyjmiesz komunie św., jednak w ten sposób, że całe życie będziesz trwał w pokucie i dopóki żyjesz w każdy piątek masz pościć o chlebie i wodzie, a gdybyś chciał się wykupić, masz taką możliwość za jednego denara lub za wartość jednego denara, albo za nakarmienie trzech ubogich. Pozwalamy ci na to z powodu miłosierdzia, a nie według postanowień kanonów, bo one mówią tak: Gdyby ktoś celowo zabił człowieka, ma opuścić świat, wstąpić do klasztoru mnichów i tam ustawicznie służyć Bogu” (*Dekrety Burcharda, biskupa Kościoła w Wormacji, Księga dziewiętnasta o pokucie*, tłum. B. Frontczak, w: *Księgi pokutne*, s. 369–370).

z wykonaniem rozkazu, czy też miało miejsce bez rozkazu prawowitego władcy. Biskup wyjaśnia także przypadki zabójstwa, którego dopuścił się niewolnik na polecenia swojego właściciela, bójki zakończonej zabójstwem, oraz wydania człowieka w ręce wrogów, który następnie został zabity. Dużo miejsca poświęca także zabójstwu, które miało charakter przypadkowy np. podczas polowania, wycinki drzew³⁹, czy też po prostu podczas wykonywanej codziennej pracy. Szczególnym rodzajem zabójstwa było małżonkobójstwo. Jeśli ktoś popełnił ten grzech, to mógł wybrać jedną z dwóch zaproponowanych pokut. Pierwsza z nich nakazywała porzucić ten „kruchy świat” i wstąpić do klasztoru, aby wypełniać posłusznie i w pokorze postanowienia władzy zakonnej. Druga pokuta natomiast składała się z szeregu różnych nakazów, jak i zakazów, które obejmowały różne dziedziny życia, włącznie z zakazem przyjmowania Komunii Świętej czy też ponownego małżeństwa⁴⁰.

Księgi pokutne hiszpańskie

Temat zabójstwa jest szeroko poruszany również w księgach pokutnych powstałych na terytorium Hiszpanii, takich jak: *Księga pokutna Vigilandum z miasta Albelda*⁴¹,

39 Biskup Burchard wyjaśnia: „Jeśli poszedłeś ze swoim bratem lub towarzyszem do lasu, by ścinać drzewa, a gdy drzewo miało upaść powiedziałeś bratu czy towarzyszowi, aby uciekał, a on w czasie ucieczki został przygnieciony drzewem, nie będziesz winny jego śmierci. Jeśli z twego niedbalstwa lub lekceważenia, gdyby brat twój blisko ciebie ściał jakieś drzewo, a ty nie zwróciłeś mu w porę uwagi, aby przewidział upadek drzewa i on przez twoje zaniedbanie został przygnieciony i zabity, wtedy powinieneś pokutować jak zabójca, ale lżej niż gdyby była to śmierć celowa” (*Dekrety Burcharda, biskupa Kościoła w Wormacji, Księga dziewiętnasta o pokucie*, s. 369–370).

40 „Odlóż broń, porzuć wszystkie doczesne zajęcia, nie jedz mięsa ani tłuszczu przez wszystkie dni swojego życia, poza dniem Zmartwychwstania Pańskiego, Pięćdziesiątnicy i Bożego Narodzenia. Pozostałe dni pokutuj o chlebie i wodzie, jedząc czasem jarzyny i kaszę. Trwaj w postach, czuwaniach, modlitwach, jałmużnie przez cały czas. Nigdy nie pij wina, miodu, ani piwa, chyba, że w podanych wyżej trzech dniach. Nie bierz żony, nie miej konkubiny, nie uprawiaj nierządu, do końca życia pozostań bez nadziei na małżeństwo. Nie kąp się nigdy w łaźni, nie wsiadaj na konia, nie przedstawiaj swojej lub cudzej sprawy na zgromadzeniu. Nie zasiadaj nigdy na ucztach wesołków. W kościele oddzielony od innych chrześcijan pokornie stój za drzwiami, polecaj się modlitwie wchodzących i wychodzących. Do końca dnia uważaj się za niegodnego komunii świętego Ciała i Krwi Pana. W ostatnim momencie życia, jeśli przestrzegałeś rady, pozwalamy ci przyjąć wiatyk” (*Dekrety Burcharda, biskupa Kościoła w Wormacji, Księga dziewiętnasta o pokucie*, s. 369–370).

41 *Księga pokutna Vigilandum z miasta Albelda*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne*, s. 407–410.

*Kanony penitencjalne Pseudo-Hieronima*⁴², *Księga pokutna z Kordoby*⁴³ oraz *Księga pokutna z Silos*⁴⁴. Ta ostatnia dedykuje jeden rozdział różnym rodzajom zabójstw, gdzie oprócz wcześniej omówionych kwestii związanych z zabójstwem⁴⁵, stanowi, że osoba, która zabiła innego człowieka za pomocą czarów, nie może przyjmować Komunii Świętej nawet u kresu swojego życia ziemskiego. W tej samej księdze pokutnej znajduje się również opis sytuacji, gdy ktoś zasnął przy osobie chorej, która następnie zmarła wskutek braku udzielonej pomocy. Osoba czuwająca, która przyczyniła się do śmierci, miała pokutować przez dziesięć dni. Gdyby jednak ta postawa była wynikiem zlekceważenia chorego przez czuwającego, to okres pokuty wynosi trzydzieści dni. W przypadku, gdy czuwający był pod wpływem alkoholu, pokuta wzrastała do roku⁴⁶.

2. Zabójstwo duchownego

Księgi pokutne z jednej strony wiele miejsca poświęcają zabójstwu, którego sprawcą był duchowny. Na przykład *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*⁴⁷ oraz *Penitencjał arcybiskupa Yorku św. Egberta*⁴⁸ stanowią, że pokuta za zabójstwo powinna być uzależniona od stopnia święceń, które otrzymał duchowny. Według nich subdiakoni mieli pokutować sześć lat (trzy lata o chlebie i wodzie, a przez kolejne trzy lata post o chlebie i wodzie obowiązywał przez trzy dni w tygodniu), diakoni siedem lat (cztery lata o chlebie i wodzie, a przez kolejne trzy lata post o chlebie i wodzie obowiązywał przez trzy dni w tygodniu), prezbiterzy dziesięć lat (pięć lat o chlebie i wodzie, a przez kolejne pięć lat post o chlebie i wodzie obowiązywał przez trzy dni

⁴² *Kanony penitencjalne Pseudo-Hieronima*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne*, s. 417–418.

⁴³ *Księga pokutna z Kordoby*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne*, s. 449–450.

⁴⁴ *Księga pokutna z Silos*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne*, s. 459–463.

⁴⁵ Na przykład zabójstwo umyślne, zabójstwo przypadkowe, zabójstwo w czasie wojny, skuteczne podżeganie do zabójstwa.

⁴⁶ *Księga pokutna z Silos*, s. 463.

⁴⁷ *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*, s. 101.

⁴⁸ *Penitencjał św. Egberta arcybiskupa Yorku w pięciu księgach*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne*, s. 232.

w tygodniu), natomiast biskupi dwanaście lat (siedem lat o chlebie i wodzie, a przez kolejne pięć lat post o chlebie i wodzie obowiązywał przez trzy dni w tygodniu)⁴⁹.

Z drugiej strony, penitencjały rozpatrują sytuację, kiedy to duchowny był ofiarą zabójstwa. Najpełniej i najbardziej szczegółowo zabójstwo, „któregoś z mężów kościoła, poświęconych Bogu” opracował biskup Wormacji Burchard. Według niego spowiednik powinien zawsze zapytać penitenta, czy sam zabił lub ktoś za jego namową lub radą: psalmistę, ostiariusza, lektora, egzorcystę, akolitę, subdiakona, diakona lub prezbitera. W wymienionej liście, nie umieszczono pytania o ewentualne zabójstwo biskupa, co w porównaniu z innymi księgami pokutnymi wydają się dość dziwne. Pokuta za zabójstwo któreś z wymienionych osób była uzależniona od przyjętego przez ofiarę stopnia święceń⁵⁰.

Należy zaznaczyć, że na przełomie I i II wieku wykształciły się następujące stopnie hierarchii, która jest oparta na trzech poziomach sakramentu święceń: biskup („episkopos” – przełożony), kapłan („presbyteros” – starszy) oraz diakon („diakonos” – sługa)⁵¹. Ponadto, według Luisa Resinesa Llorente, aby jak najlepszej przygotować kandydatów do sakramentu kapłaństwa, „wynaleziono” swego rodzaju pośrednie „święcenia”, które w rzeczywistości nie były sakramentem, a obecnie są określane w Kościele jako posługi. Wyróżniono zatem święcenia wyższe, które obejmowały: kapłaństwo (prezbyterat), diakonat i subdiakoniat, natomiast w skład święceń niższych wchodziły: akolita, egzorcysta, lektor i ostariusz⁵². Oprócz wyżej wymienionych, poszczególne zakątki świata miały również różne urzędy pomocnicze np. psalmisty czy też wyznawcy⁵³. Początki subdiakonatu i święceń niższych są trudne do ustalenia. Sobór trydencki co prawda stwierdził, że wszystkie stopnie święceń, a zatem i święcenia niższe, istniały od początku Kościoła. Należy jednak rozumieć to szerzej, rozciągając je na pierwsze wieki, łącznie z trzecim. Trzeba

49 Analizując księgi pokutne galijskie i włoskie, najbardziej surowe kary za zabójstwo dokonane w sposób świadomy przez duchownego znajdujemy w penitencjale pochodzącym z IX wieku z obecnego Sankt Gallen w Szwajcarii. Wynika z niego, że jeśli dokonał tego biskup lub prezbyter, to mieli być pozbawieni wszelkich godności, urzędów i przez dwanaście lat pokutować na wygnaniu. W przypadku diakona pokuta ta miała trwać dziesięć lat. Jeśli do zabójstwa doszło przez przypadek lub duchowny zabił niechcący, miał przez pięć lat czynić pokutę. Por. M. Story, *Konsekwencje zabójstwa dokonanego przez duchownego w świetle ksiąg pokutnych*, „Resovia Sacra” 28 (2021), s. 581–585.

50 *Dekrety Burcharda, biskupa Kościoła w Wormacji, Księga dziesiętna o pokucie*, s. 374.

51 B. Mokrzycki, *Kościół w świętości*, Warszawa 1984, s. 66.

52 L. R. Llorente, *Kapłaństwo. Słudzy Ludu Bożego*, tłum. P. Rak, Kraków 2002, s. 66–68.

53 Cz. Krakowiak, *Święcenia niższe, posługi i funkcje wiernych świeckich w liturgii*, Lublin 2019, s. 14.

podkreślić, że święcenia niższe i subdiakoniat zostały ustanowione przez Kościół i stąd w odniesieniu do nich – inaczej niż w stosunku do święceń pochodzenia Bożego – Kościół posiada pełne prawo dokonywania takich zmian, jakie uzna za potrzebne czy pożyteczne⁵⁴.

Biskup wormacki nakazywał spowiednikom, aby penitentom, którzy zabili lub namówili kogoś do zabójstwa psalmisty pokutowali o chlebie i wodzie przez czterdzieści dni w ciągu roku przez siedem lat. Podobna pokuta była w przypadku zabójstwa: ostariusza, lektora, egzorcysty, akolity, subdiakona, diakona oraz prezbitera. Jednakże biskup Burchard odnośnie do prezbiterów dodaje: „ponieważ każdy prezbiter ma osiem ordynacji. Z tego powodu każdy, kto z własnej woli zabiłby prezbitera, powinien tak pokutować, jakby dopuścił się z własnej woli ośmiu zabójstw, a nigdy nie powinien być bez pokuty”⁵⁵. Co więcej wspomniany biskup odwołuje się także do synodu w Wormacji, według którego w przypadku zabójstwa kapłana⁵⁶ należało się przez całe życie powstrzymać od jedzenia mięsa oraz picia wina. Prócz tego, każdego dnia z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych, trzeba było, aż do wieczora zachowywać post, nie można było nosić broni, jeździć konno i wchodzić do kościoła, tylko stać przed kościołem. Po upływie pięciu lat, czyniący pokutę za zabójstwo kapłana mógł wejść do środka świątyni, ale nie będąc jeszcze w pełnej wspólnotcie, miał zająć miejsce w „kącie kościoła”. Dopiero po dwunastu latach pokuty taka osoba mogła przyjmować Komunię Świętą i przywracano jej możliwość jazdy konnej. Dodana była jednak klauzula, która zobowiązywała do zachowania postu trzy razy w tygodniu, aby zasłużyć na doskonalsze oczyszczenie⁵⁷.

Pozostałe księgi są niemal jednomyślne w traktowaniu penitentów, którzy dopuścili się zabójstwa osoby duchownej. Gdy ktoś pozbawił życia mnicha lub kogoś z niższymi święczeniami, to taka osoba powinna być osądzona przez biskupa, który powinien nałożyć wówczas na nią siedem lat pokuty⁵⁸. Drugą, alternatywną opcją w takim wypadku było porzucenie przez penitenta dotychczasowego życia

54 P. Hemperek, *Reforma święceń niższych i subdiakonatu*, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawno-histeryczny” 16 (1973) nr 3-4, s. 210-211.

55 *Dekrety Burcharda, biskupa Kościoła w Wormacji, Księga dziewiętnasta o pokucie*, s. 374.

56 „Si sacerdotem voluntarie occideris”.

57 *Dekrety Burcharda, biskupa Kościoła w Wormacji, Księga dziewiętnasta o pokucie*, s. 374.

58 *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*, s. 100; *Capitula Dacheriana*, tłum. A. Caba, w: *Księgi pokutne*, s. 123; *Discipulus Umbriensium*, s. 136; *Księga pokutna Ps. – Grzegorza III*, s. 349; *Kanony penitencjalne Pseudo-Hieronima*, s. 417.

i wstąpienie na drogę służby Bogu⁵⁹. W przypadku, gdy ofiarą zabójstwa był biskup, opat lub prezbiter, osobą, która miała wydać wyrok w tym wypadku był król⁶⁰. Mamy więc tutaj rozróżnienie, kto mógł nałożyć karę-pokutę: prawo biskupie lub prawo królewskie.

Pewne różnice znajdujemy natomiast w *Rozdziałach Teodora*, które mówią wyłącznie o zabiciu prezbitera, za co groziło dwanaście lat pokuty, nawet w przypadku gdyby ktoś zaprzeczał, że to uczynił. Dodatkowo ta księga pokutna rozróżnia status sprawcy, czy była to osoba wolna, czy też niewolnik. Osoba wolna miała pokutować przez siedemdziesiąt dni, a w przypadku niewolnika, miał on się oczyścić z grzechu, „zaprzęgając się z zapalem do pługa dwanaście razy”. Ponadto zabicie prezbitera stanowiło przeszkodę do zaciągnięcia się do wojska, a także zawarcia małżeństwa⁶¹.

Podsumowanie

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, iż stanowisko Kościoła katolickiego w zakresie zabójstwa jest od wieków szczegółowo określone i zdecydowanie sprzeciwia się temu czynowi. Prawodawca kościelny uznaje zabójstwo zawsze za niedopuszczalne, niezależnie od okoliczności, kwalifikuje je jako przestępstwo przeciwko ludzkiemu życiu, podlegające obligatoryjnej pokucie i karze. Księgi pokutne, niezależnie od tego, czy zabójstwo miało charakter intencjonalny, wynikający np. z zemsty czy nienawiści, czy też było wynikiem nieszczęśliwego wypadku, zawsze nakazywały nałożenie pokuty. Penitencjały jednoznacznie wpisują się w nurt, który uznaje każde zabójstwo za moralnie niedopuszczalne, wymagające poniesienia odpowiedzialności, także przed Bogiem. Ponadto wymiar pokut nadawanych za zabójstwo był czasowo zróżnicowany w zależności od tego, kto był jego sprawcą: osoba wolna, niewolnik, duchowny, kobieta, czy też komu zadano śmierć np. biskupowi, prezbiterowi, dziecku. Trzeba jednak podkreślić, że najistotniejszym czynnikiem wpływającym na długość trwania pokuty nie tyle był sprawca zabójstwa, czy też jego ofiara, ale nade wszystko motyw i intencje

59 „Deo serviat vel secundum iudicium episcopo septem annis poeniteat”.

60 „Qui vero episcopum vel presbyterum occiderit, regi dimittendus est ad iudicium” (*Księga pokutna Pseudo-Kummeana*, s. 100); *Capitula Dacheriana*, s. 123; *Discipulus Umbriensium*, s. 136; *Księga pokutna Ps.-Grzegorza III*, s. 349; *Księga pokutna Vigilantium z miasta Albelda*, s. 408; *Księga pokutna z Silos*, s. 460.

61 *Rozdziały Teodora*, tłum. A. Baron, A. Caba, w: *Księgi pokutne*, s. 174.

zabójstwa. Rozróżniano z tego względu zabójstwo umyślne, dokonane z premedytacją, pochodzące z wolnej i nieprzymuszonej woli, oraz zabójstwa przypadkowe, dokonane w sposób nieświadomy i niedobrowolny.

Na każdym spowiedniku, co szczególnie mocno wybrzmiewa w prawodawstwie biskupa wormackiego Burcharda, spoczywała odpowiedzialność, aby stać na straży zarówno życia duchowego, jak i fizycznego. Dodatkowo do każdego penitenta należało podejść indywidualnie, wyróżniając jego płeć, wiek, status, stan fizyczny i osobowość, a przede wszystkim zadaniem spowiednika było rozpoznanie serca pokutującego i stosownie do tego nadanie odpowiedniej kary, która miała służyć skorygowaniu błędnego postępowania dotyczącego rozumienia życia i jego niepodważalnej wartości.

ABSTRAKT

Konsekwencje zabójstwa w świetle ksiąg pokutnych. A co jeśli jego ofiarą była osoba duchowna?

Księgi pokutne, które powstały w epoce późnej starożytności chrześcijańskiej i wczesnego średniowiecza, są świadectwem kształtowania się praktyki pokutnej w Kościele. Celem artykułu jest nie tylko podkreślenie, iż stanowisko Kościoła katolickiego w zakresie zabójstwa od wieków jest precyzyjnie określone i zdecydowanie to potępia, ale także udzielenie odpowiedzi na pytanie, jakie konsekwencje groziły osobie, która dopuściła się zabójstwa, zwłaszcza jeśli ofiarą była osoba duchowna. W artykule podniesiono kwestię, jaki wpływ na zadaną pokutę miał status sprawcy, okoliczności towarzyszące zabójstwu oraz w jaki sposób traktowano zabójstwo dokonane w sposób umyślny, a w jaki to, które zostało dokonane w sposób przypadkowy.

Słowa kluczowe: pokuta, księga pokutna, zabójstwo

 ABSTRACT

**The consequence of murder in the light of penitential books.
 What if the victim was a clergyman?**

Penitential books written in the era of late Christian antiquity and the early Middle Ages are testimony to the development of penitential practice in the Church. The aim of the article is not only to emphasize that the position of the Catholic Church regarding murder has been precisely defined for centuries and strongly condemns it, but also to answer the question of what consequences a person who committed murder faced, especially if the victim of the murder was a clergyman. The article raises the question of what impact the status of the perpetrator and the circumstances surrounding the murder had on the penance given, and how a murder committed intentionally and one committed accidentally was treated?

Keywords: penance, penitential book, murder

 BIBLIOGRAFIA

1. *Dekrety Burcharda, biskupa Kościoła w Wormacji, Księga dziewiętnasta o pokucie*, tłum. B. Frontczak, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 367–402 (Synody i Kolekcje Praw, 5).
2. *Discipulus Umbriensium*, tłum. A. Baron, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 131–160 (Synody i Kolekcje Praw, 5).
3. Erdő P., *Storia delle fonti del diritto canonico*, Venezia 2008 (Manuali – Facoltà di Diritto Canonico San Pio X, 2).
4. Hempterek P., *Reforma święceń niższych i subdiakonatu*, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawno-historyczny” 16 (1973) nr 3–4, s. 209–228.
5. Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, 25.03.1995.
6. *Kanony irlandzkie*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne, Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 48–57 (Synody i Kolekcje Praw, 5).
7. *Kanony penitencjalne Pseudo-Hieronima*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 416–428 (Synody i Kolekcje Praw, 5).

8. *Kanony walijskie lub kary za przestępstwa*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 58–64 (Synody i Kolekcje Praw, 5).
9. Krakowiak Cz., *Święcenia niższe, posługi i funkcje wiernych świeckich w liturgii*, Lublin 2019.
10. *Księga pokutna Halitgariususa*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 314–331 (Synody i Kolekcje Praw, 5).
11. *Księga pokutna Ps.-Grzegorza III*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 346–361 (Synody i Kolekcje Praw, 5).
12. *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 86–114 (Synody i Kolekcje Praw, 5).
13. *Księga pokutna św. Kolumbana*, tłum. S. Kalinkowski, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 31–37 (Synody i Kolekcje Praw, 5).
14. *Księga pokutna Vigilantium z miasta Albelda*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 404–415 (Synody i Kolekcje Praw, 5).
15. *Księga pokutna z Burundii*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 261–265 (Synody i Kolekcje Praw, 5).
16. *Księga pokutna z Florencji*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 277–284 (Synody i Kolekcje Praw, 5).
17. *Księga pokutna z Kordoby*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 429–454 (Synody i Kolekcje Praw, 5).
18. *Księga pokutna z Merseburga*, tłum. A. Caba, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 285–305 (Synody i Kolekcje Praw, 5).
19. *Księga pokutna z Paryża*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 271–276 (Synody i Kolekcje Praw, 5).

20. *Księga pokutna z Silos*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 455–476 (Synody i Kolekcje Praw, 5).
21. *Księga pokutna ze świętego Huberta*, tłum. J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 332–345 (Synody i Kolekcje Praw, 5).
22. Llorente L. R., *Kapłaństwo. Słudzy Ludu Bożego*, tłum. P. Rak, Kraków 2002.
23. Mokrzycki B., *Kościół w świętości*, Warszawa 1984.
24. Myrcha M. A., *Problem winy w karnym ustawodawstwie kanonicznym: (ciąg dalszy)*, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawnohistoryczny” 14 (2017) nr 3–4, s. 69–148.
25. Ozorowski M., *Życie jako wartość w „Evangelium vitae” Jana Pawła II*, „Studia Teologiczne” 17 (1999), s. 55–64.
26. Pankiewicz R., *Ochrona Życia w prawie kanonicznym i polskim*, „Kościół i Prawo” 9 (2020) nr 1, s. 27–47.
27. *Penitencjał św. Egberta arcybiskupa Yorku w pięciu księgach*, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 210–245 (Synody i Kolekcje Praw, 5).
28. *Rozdziały Teodora*, tłum. A. Baron, A. Caba, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 161–180 (Synody i Kolekcje Praw, 5).
29. Story M., *Konsekwencje zabójstwa dokonanego przez duchownego w świetle ksiąg pokutnych*, „Resovia Sacra” 28 (2021), s. 577–588.
30. Story M., *Polowania duchownych w świetle ksiąg pokutnych*, „Kościół i Prawo” 10 (2021) nr 1, s. 239–251.
31. Subera I., *Historia źródeł i nauki prawa kanonicznego*, Warszawa 1977.
32. *Synod św. Patryka*, tłum. B. Frontczak, w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2011, s. 2–6 (Synody i Kolekcje Praw, 5).
33. Szymański J., *La prassi penitenziale sul ministro della penitenza nell’alto Medioevo (VI–X sec.)*, „Teologia i Człowiek” 39 (2017) nr 3, s. 25–38.
34. Tacikowska M., *Przestępstwo eutanazji w prawodawstwie Kościoła katolickiego*, „Kościół i Prawo” 14 (2012) nr 1, s. 209–218.
35. Tomaszek M., *Penitencjał biskupa Halitgara i karolińskie państwo stanu pokutnego*, „Kwartalnik Historyczny” 127 (2020) nr 4, s. 741–797.